

Żołnierze Cichociemni



Spis treści

- Kim byli żołnierze cichociemni ?
- Trudne początki żołnierzy cichociemnych
- Rekrutacja
- Czym się wyróżniali?
- Tekst przysięgi cichociemnych
- Cichociemni po wojnie
- Przykładowi cichociemni
 - Stefan Bałuk
 - Hieronim Dekutowski
 - Michał Fijałka
 - Elżbieta Zawacka
- Ciekawostka
- Cichociemni obecnie



Kim byli żołnierze cichociemni ?



To żołnierze Polskich Sił
Zbrojnych desantowani
do okupowanej Polski podczas II
wojny światowej w celu
prowadzenia walki
nieregularnej (partyzanckiej) z
niemieckim okupantem
(Wehrmachtem i jednostkami
specjalnymi Głównego Urzędu
Bezpieczeństwa Rzeszy) oraz
organizowania i szkolenia ruchu
oporu w kraju.



Trudne początki żołnierzy cichociemnych



Nie była to zwarta formacja bojowa ani batalion powietrznodesantowy. Był to zespół żołnierzy polskich, którzy po klęsce we Francji przedostali się do Wielkiej Brytanii i tam zgłosili ochotniczo swój akces do dalszej walki w okupowanym kraju. Dużą energię w organizowaniu powietrznej łączności z krajem wykazało dwóch kapitanów: Jan Górski i Maciej Kalenkiewicz.



General Kazimierz Sosnowski odpowiedzialny za łączność z okupowaną Polską, 21 lutego 1940 przesłał raport do dowódcy lotnictwa, generała Józefa Zająca, z prośbą o umożliwienie grupie oficerów przeszkolenia na kursach desantowych. Do końca okresu francuskiego nie udało się pozyskać odpowiedniego sprzętu lotniczego. Przed wybuchem wojny polskie doświadczenia spadochroniarskie były mniej niż skromne: we wrześniu 1937 roku zorganizowano w Legionowie pierwszy wojskowy kurs spadochronowy, ale miał on raczej charakter sportowy niż wojskowy. Wobec tak skromnych przedwrześniowych doświadczeń, kapitanowie Górski i Kalenkiewicz musieli studiować materiały wywiadowcze o organizacji niemieckich wojsk spadochronowych, które już wkrótce miały pokazać swoje walory podczas kampanii zachodniej.



Rekrutacja

W wyniku rekrutacji prowadzonej przez Oddział VI, do służby w kraju zgłosiło się: 1 generał, 112 oficerów sztabowych, 894 oficerów młodszych, 592 podoficerów, 771 szeregowych, 15 kobiet, 28 kurierów cywilnych. Razem 2413 kandydatów, spośród których 703 ukończyło kurs spadochronowy. Szkolenie sprawnościowe i wstępne spadochronowe odbywało się w ośrodku zwanym *Małpim Gajem*.



Czym się wyróżniali ?

Cichociemni trafiali praktycznie na wszystkie odcinki walki prowadzonej przez Armię Krajową. Byli żołnierzami Związku Odwetu, Kedywu, Wachlarza, walczyli w oddziałach partyzanckich wszystkich okręgów, pracowali w wywiadzie, sabotażu, legalizacji i dywersji. Byli doskonałą kadrą, która potrafiła przekazać swoją wiedzę na licznych kursach i w szkołach podchorążych organizowanych w okupowanej Polsce. Wszędzie, gdzie rzucił ich rozkaz, wyróżniali się wyszkoleniem, bojową postawą, profesjonalnym podejściem do powierzonych im zadań.



Tekst przysięgi cichociemnych



*„W obliczu Boga Wszechmogącego i
Najświętszej Marii Panny, jako
żołnierz powołany do służby
specjalnej przysięgam, że
poświęconego mi sprzętu, pocztę i
pieniędzy strzec będę nie tylko jako
dobra państwowego, ale i jako
środków i pieniędzy
przeznaczonych dla odzyskania
wolności Ojczyzny, a tajemnicy
służby specjalnej dochowam, nawet
wobec moich przełożonych i
kolegów w konspiracji i nie zdradzę
jej nikomu, aż do końca wojny. Tak
mi Panie Boże dopomóż.”*





Cichociemni po wojnie

Na ośmiu cichociemnych wykonano po wojnie karę śmierci na podstawie wyroków sądów Polski Ludowej w okresie stalinizmu. Pierwsza książka o cichociemnych ukazała się w PRL w 1957 roku z serii „Żółty Tygrys”. Obejmowała ona historie nie tylko skoczków z Londynu, ale również z Moskwy. Sama nazwa „cichociemni” była później w PRL zakazana. O cichociemnych już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych pisał Cezary Chlebowski, kiedy to ukazało się pierwsze wydanie książki *Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie*. Ponadto ukazywały się artykuły, na przykład Szatsznajdera. Należy podkreślić, że przez wiele lat podstawowym źródłem do dziejów cichociemnych był zbiór wspomnień *Drogi cichociemnych*.



Stefan Bałuk

Ps. *Starba, Kubaś, Michał Bałucki, Michał Zawistowski* (ur. 15 stycznia 1914 w Warszawie, zm. 30 stycznia 2014) – polski fotografik, fotoreporter wojenny, jeden z 89 cichociemnych – uczestników powstania warszawskiego, generał brygady Wojska Polskiego w stanie spoczynku.



Hieronim Dekutowski

Ps. „Zapora”, „Odra”, „Reżu”,
„Stary”, „Henryk Zagon”,
„Mieczysław Piątek” (ur. 24
września 1918 w Dzikowie, zm. 7
marca 1949 w Warszawie) –
major, żołnierz Polskich Sił
Zbrojnych na
Zachodzie, cichociemny, dowódca
oddziałów partyzanckich
AK, DSZ i Zrzeszenia Win,
harcerz. Pośmiertnie awansowany
do stopnia pułkownika w 1988
przez Rząd RP na uchodźstwie.



Michał Fijałka

Ps. „Kawa”, „Wieśniak”,
„Sokół”, „Pompa”,
„Osiecki” (ur.5
października 1915 roku
w Izdebkach, zm. 20
września 1983 roku w
Lublinie) –
polski nauczyciel,
żołnierz Września 1939,
oficer Polskich Sił
Zbrojnych na
Zachodzie i Armii
Krajowej kapitan piecho
ty, cichociemny.



Elżbieta Zawacka

Ps. „Zelma”, „Sulica”, „Zo” (ur. 19 marca 1909 w Toruniu, zm. 10 stycznia 2009 tamże) –
kurierka Komendy
Głównej Armii Krajowej,
jedyna spośród 15 kandydatek,
która pomyślnie przeszła
trening i służyła potem w
szeregach cichociemnych,
profesor nauk
humanistycznych specjalizując
a się w historii najnowszej,
druga Polka w historii Wojska
Polskiego awansowana na
stopień generała brygady.
Dama Orderu Orła Białego.





Ciekawostka

Skąd nazwa cichociemni ?

(...) Zaczął mnie męczyć pytaniami. Odpowiedziałem mu, że przecież dobrze wie, że mamy siedzieć cicho (...) On, złośliwie, rysując palcem kółko na czole, powiedział: „ty ciemniaku, nawet mnie nie ufasz? Taki jesteś cicho-ciemniak!”. Z biegiem czasu wszystkich uczestników szkolenia zaczęto nazywać cicho-ciemnymi

— Władysław Klemens Stasiak





Cichociemni obecnie

Obecnie cichociemni skupieni są przede wszystkim na sprawach przekazywania historii swojej formacji młodemu pokoleniu. Dbają, by ich historia była znana. Bardzo pomaga w tym JW Grom, która dziedziczy tradycje cichociemnych. Cichociemni spotykają się podczas uroczystości, zarówno swoich, jak i JW 2305. Niestety, jest ich coraz mniej.

Ostatnio zmarli niezwykle aktywny do ostatnich dni życia gen. Stefan „Starba” Bałuk, Jan Nowak-Jeziorański, Przemysław Bystrzycki oraz, na trzy miesiące przed swoimi setnymi urodzinami, jedyna kobieta wśród cichociemnych – gen. Elżbieta Zawacka.



Dziękuję za uwagę !

